Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 287.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście, miesięcznie złotych sześć.

CZWARTEK 16 Grudnia 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	6"	27 9. 50	—1, 4	1, 79	ZPn.Zachodni słaby	Pochmurno	
14	2	9, 36	—1, 2	2, 83	Wschodni ,,	,,	Mgła
	10	9, 39	2, 8	1 74	,, ,,	,,	,,

Wiadomości krajowe.

— *Wiedeń* 9 *Grudnia.* —

Dnia 7 m. b. umarł tu C. K. tajny radca i podkomorzy, naczelnik wewnętrznéj kamery J. C. K. Mości, jenerał major hr. August Segur; pochodził on z starożytnéj familii francuzkiéj, która swéj ojczyznie wydała dyplomatów i pisarzy dotąd w pamięci narodu żyjących; w r. 1771 urodzony, podczas wybuchu rewolucyi opuścił ojczyznę i udał się do Austryi, gdzie obrawszy sobie zawód wojskowy przechodził wszystkie stopnie, odznaczając się przy każdéj sposobności odwagą i przytomnością osobistą. Prócz tych przymiotów umiał sobie zasłużyć na powszechny szacónek i żal po śmierci wszystkich tych, którzy go bliżéj znali.

Sejm węgierski ustanowił 7 kommissyi do rozpoznania propozycyi królewskich. Izba magnatów obraduje obecnie nad projektowanym adresem drugiéj izby. Z resztą czynności sejmu postępują regularniéj i spieszniéj od poprzednich.

— *Medyolan* 3 *Grudnia.*—

Jenerał Salis-Soglio, naczelny wódz wojsk kantonów odszczepionych, przybył tu dziś z południa w towarzystwie swoich adjutantów i innych osób z Szwajcaryi uchodzących, jak się zdaje, na pobyt przydłuższy w stolicy lombardzko-weneckiego królestwa.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 11 *Grudnia.* —

Niedawno odkryto w chemii ciało pod nazwiskiem chloroformu znane; zajęło ono nader ważne stanowisko naukowe, jako posiadające w wyższym stopniu niż eter własność odurzania i całkowitego przytępienia czucia, w żyjącym organizmie. Czytamy w pismach zagranicznych opisy szczęśliwie wykonanych operacyi chirurgicznych przy pomocy tego środka, sposobem jak eter przez oddychanie do płuc wprowadzonego Onegdajszy Nr. Tygodnika Lekarskiego Warszawskiego powtórzył je w całéj obszerności. Odsyłając czytelników naszych do tych ciekawych i zajmujących szczegółów, pospieszamy udzielić im wiadomości o szczęśliwym wypadku operacyjnym, którego opis nadesłany nam został przez naczelnego lekarza szpitala Dzieciątka Jezus:

W dniu dzisiejszym t. j. 11 b. m. wydarzyła mi się sposobność użycia chloroformu w szpitalu Dzieciątka Jezus na dość silnym mężczyznie, około 50 lat mieć mogącym, któremu trzeba było rozciąć ogromnego czeraka (*furunculus*) zajmującego przednią stronę uda i głęboko zapuszczającego się pod skórę. Posadziwszy chorego na krześle, wlałem łyżeczkę chloroformu na chustkę w kilkoro zwiniętą i w kształcie lejka złożoną; podsunąwszy ją pod usta i nos chorego, zmusiłem go niejako do wciągania w siebie wydzielającéj się pary chloroformu. Z razu oddychanie to zdawało mu się być przykrém, zaczął nieco gwałtowniéj poruszać rękami, lecz wnet po kilku głębszych westchnięciach przymrużył oczy, pobladł, opuścił głowę i wpadł w stan zupełnego otrętwienia i był bez przytomności. Obecny przy operacyi téj kol. Jabłonowski, zrobił dwa głębokie cięcia wzdłuż i poprzeg czeraka, z których każde miało do 4 cali długości. Tak przy tém przecięciu, jako też przy następném wyciskaniu ropy pod skórą znajdującéj się, nie okazał chory najmniejszéj oznaki bólu lub cierpienia; opatrzonego, położono na łóżku a odurzenie jego, było jeszcze mocném i trwało minut kilka, po których odzyskawszy przytomność, nic nie widział co się z nim działo, kiedy i przez kogo operacya zrobioną została. W parę godzin późniéj znalazłem tego chorego w naturalnym stanie bez najmniejszego bólu głowy.

Rzetelność tego wypadku stwierdzić mogą lekarze obecni temu doświadczeniu, które w zupełności usprawiedliwia to, co nam Dr. Simson o tym nowym środku powiedział, że działa pewniéj i prędzéj jak eter, że mniéj drażni płuca i że użycie jego jest daleko prostsze i łatwiejsze, gdyż żadnego nie wymaga przyrządu.

Nie wątpimy zatém, że chloroform odbierze panowanie eterowi. Farmaceuci nasi, już zajmują się przysposabianiem tego szczególnego preporatu. Chloroform, którego użyłem, zrobionym był w aptece J. C. K. M. Posiadał wszelkie własności fizyczne, cechujące dobroć jego, mianowicie był zupełnie czystym, klarownym, nadzwyczajnie lotnym i miał woń nader przyjemną, zrazu lekko eteryczną, a roztarty w palcach aromatyczną, owocową. Smak miły, słodkawy. *L.*

— *Paryż 5 Grudnia.* —

Składki zbierane na korzyść byłego przymierza Kantonów odszczepionych wynoszą dotąd 38,677 fr.; po upadku jego będą bez wątpienia na lepszy cel przeznaczone.

Czwarty statek *Tonnerre* z bronią dla państwa kościelnego po wyładowaniu takowéj pozostanie do dyspozycyi posła francuzkiego w Rzymie.

Najnowsze wiadomości z Algieru pod d. 1 Grudnia odebrane donoszą, że między Deirą Abd el Kadera i wojskiem marokańskiém przyszło do bitwy, w któréj emir porażony miał szukać schronienia na terrytoryum francuzkiém; cokolwiek bądź zawsze musiały zajść ważne wypadki, w skutek których xiążę Aumale wysłał bezzwłocznie statek parowy *Salon* z depeszami do jenerał-adjutanta Lamoriciere, który na samém pograniczu marokańskiém ze swoim stoi korpusem.

— *Londyn 7 Grudnia* —

Na dzisiejszém posiedzeniu parlamentu w obu izbach zajmowano się powtórném odczytaniem bilu przymusowego dla Irlandyi, celem zapobieżenia ciągle ponawianym morderstwom i rozbojom. Nim jednak przystąpiono do obrad nad tym przedmiotem, lord Palmerston zapytany o skutek ofiarowanego pośrednictwa, w sprawie szwajcarskiéj, oświadczył, że właśnie wtedy wojna domowa ustała, gdy pierwsze kroki w téj mierze uczyniono, a że pośrednictwa tylko między poróżnionymi użyć można, Szwajcarya zaś wróciła do zgody i jedną przedstawia rzeczpospolitą związkową, wszelkie zatem dalsze układy stały się niepodobnemi i niepotrzebnemi.

— *Od granic Szwajcarskich.* —

Poseł francuzki przy rządzie związkowym br. Bois le-Comte, doręczył sejmowi rzeczypospolitéj szwajcarskiéj notę od swego rządu, który w imieniu wielkich mocarstw ofiaruje pośrednictwo w sprawie, jak wiadomo, już ukończonéj. Podobną notę i z téj saméj daty t. j. z dnia 30 listopada przesłał także nadzwyczajny poseł c. austryacki Baron Kaisersfeld z Bregenz, gdzie dotąd bawi.

Dnia 7 grudnia sejm związkowy uchwalił odpowiedź odmówną, w któréj nie przyjmując ofiarowanego pośrednictwa, staje w obronie całości, niepodległości i niepodzielności rzeczypospolitéj szwajcarskiéj, tém bardziéj, że przymierze kantonów odszczepionych już nie istnieje, a wojna domowa zupełnie ukończoną została.

— *Lisbona 29 Listopada.* —

Przy wyborach na d. 28 listopada we wszystkich prowincyach królestwa odbytych na następne posiedzenia kortezów, kabraliści odnieśli większość nad septembrystami; wszyscy kandydaci ministeryalni są usunięci, sam nawet xiążę Saldanha odstąpił ich tak, że pogłoska o dymissyi gabinetu jest bardzo prawdopodobną.

— *Rzym 29 Listopada.* —

Mons. Corboli wysłany do Modeny dla zawiązania tam układów względem przystąpienia do związku celnego, otrzymał odpowiedź odmowną. Papież pisał do W. Xięcia Toskanii i do Xięcia Modeny, wstawiając się za mieszkańcami Fivizzano, aby ich zostawił przy nabytych przywilejach i prawach. Związek celny stracił przez to na swojéj ważności. Podobnież i z Neapolu wiadomości względnie tego przedmiotu wcale nie zaspakajają, jak o tém pisma tutejsze donoszą.

— *Livorno 30 Listopada.* —

Onegdaj, jakeśmy już donieśli, część floty angielskiéj pod rozkazami vice-admirała lorda Wiliam Pyrker zawinęła do tutejszego portu; ludność tutejsza powitała naczelnika floty, który z wdzięcznością przyjął ten dowód jawnéj życzliwości. Oddział ten floty angielskiéj na śródziemnem morzu wypłynął d. 7 listopada z portu Maltańskiego dla uważania poruszeń floty francuzkiéj, za którą płynął aż do pobliża Tulonu, gdzie, jak już wiadomo, rzeczona flota kotwicę zarzuciła.

JENA i AUERSTAEDT.

Z historyi Konsulatu i Cesarstwa.

(*przez Thiersa*).

(Ciąg dalszy.)

Dwadzieścia cztery albo czterdzieści ośm godzin wystarczyło Napoleonowi do ułożenia tych planów we wszystkich szczegółach gdy postanowił działać. Dyktował wówczas przez dzień jeden lub dwa, prawie nie zatrzymując się, do stu lub dwustu listów, które wszystkie zachowano i które zostaną wiecznemi pomnikami sztuki administrowania armii i państwa. Ponieważ xiążę Berthier, zwykły tłomacz jego woli, musiał pozostać przy Związku Reńskim, przyzwał zatem jenerała Clarke i dzień 18 i 19 poświęcił na dyktowanie mu rozkazów. Napoleon przewidywał, że dwa-

dzieścia dni jeszcze upłynie na próżnych układach z Prusami, poczem wojna natychmiast się rozpocznie, gdyż objaśnienia nie mogły już zakończyć podobnéj kłótni. Chciał więc użyć tych dwudziestu dni, by skończyć wszystkie przygotowania tyczące się wielkiéj armii i dać jéj wszystko czego tylko mogła potrzebować.

W dwudziestu dniach nie podobna na stopie wojennéj postawić licznéj armii, chociażby pułki ją składające każdy z osobna zupełnie był uorganizowany. Zgromadzenie ich w punkcie zbornym głównym, rozdzielenie na brygady i dywizye, uformowanie im sztabu, danie im parku, pociągów, zapasów wszelkiego rodzaju, wymaga jeszcze ciągu działań nader zawikłanych.

Ale Napoleon, którego w roku zeszłym zaczepiła Austrya, gdy miał swą armję gotową przeciw Anglii, w tym roku miał wystąpić przeciw Prusom z armją w powrocie z Austryi zupełnie uorganizowaną, tym razem nawet zupełnie przeniesioną na plac wojny, bo stała w Palatynacie i Frankonii. Armja ta wzorową była pod wszelkim względem. Karność, wyrobienie, nawyknienie do wojny odnowione niedawno w nieśmiertelnéj walce, siły odzyskane odpoczynkiem kilku-miesięcznym, zdrowie zupełne, zapał do walki, poświęcenie bez granic dla swego wodza, wszystko to w niéj spotykano. W prawdzie mogła stracić cośkolwiek na regularności w manewrach, co ją odznaczało przy opuszczeniu Boulogne, ale zastąpiła ten przymiot, więcéj pozorny jak istotny, pewnością i swobodą poruszeń, które zyskać można tylko na polu bitwy. Mundury wytarte ale czyste podnosiły jeszcze jéj postawę marsową. Nie chciała bowiem ze składów zabrać ani nowych mundurów ani żołdu pragnąc korzystać z tego w czasie uroczystości które Napoleon miał dać jéj we wrześniu, uroczystości przepysznych ale niedoszłych niestety! jak ów miliard przez Konwencyę obiecany. Ta armia bohaterska poświęcona teraz na ciągłą wojnę nie miała już znać innych uroczystości jak bitwy, zajęcia stolic podbitych i uwielbienie zwyciężonych. Zaledwie mała liczba walecznych ją składających miała ujrzéć domowe ognisko i umrzeć w pokoju.

Jednak każda armja, jakkolwiek najlepiéj przygotowana, nie jest przecież bez potrzeb. Napoleon z głęboką znajomością organizacyi wojsk, łączył osobistą znajomość swéj armii prawdziwie nadzwyczajną. Znał rezydencyę, stan i siłę każdego pułku; wiedział, co każdemu z nich brakowało w ludziach, zapasach a jeżeli zostawił gdzie oddział jaki i przez co pułk osłabił, wiedział gdzie oddział ten znaleźć. Pierwszém jego staraniem było dać żołnierzom obuwie i zabezpieczyć ich od zimna. Rozkazał natychmiast wyprawić trzewiki i płaszcze. Chciał, by każdy żołnierz miał parę trzewików na nogach a dwie w tornistze. Jedna z tych par była daną wszystkim korpusom jako gratyfikacya a fortuna żołnierza jest tak uboga, iż ten mały dar nie był bez wartości. Rozkazał zakupić we Francyi i za granicą wszystkie konie wierzchowe i pociągowe jakich tylko dostać było można. Armia wprawdzie niepotrzebowała ich koniecznie, ale w swéj pieczołowitości o depo chciał, by tam niezbywało na koniach równie jak na ludziach. Rozkazał następnie, by wyprawiono z depo, które miały być przepełnione rekrutami po 300 do 400 ludzi do każdego pułku, by bataliony wojenne podnieść do 800 lub 900 ludzi każdy, wiedząc, że po dwóch miesiącach wojny zmniejszą się one do 600 albo 700 ludzi. Siła czynnéj armii powiększoną przez to została o 20,000 ludzi i można było uwolnić ze służby starych żołnierzy, zużytych trudami, albowiem w téj wielkiéj armii tylko śmierć albo rany kładły granice poświęceniu.

Spotykano w jéj szeregach starych żołnierzy przywiązanych do pułku jak do rodziny, wolnych od wszelkiéj służby, ale zawsze gotowych w chwili niebezpieczeństwa dać nowe dowody dawnego męztwa, w chwilach wolnych opowiadających młodym żołnierzom cuda, których byli świadkami. W stopniu kapitana szczególniéj było wielu żołnierzy nie zdolnych już do służby. Napoleon rozkazał ze szkół wojskowych odkomenderować wszystkich młodych ludzi zdolnych do służby, by ich zrobić oficerami. Cenił on wielce oficerów przez te szkoły wystawionych; byli to ludzie nie tylko ukształceni ale i waleczni, bo wychowanie zarówno podnosi serce jak kształci umysł. (d. c. n.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 14 do dnia 15 Grudnia.

Janicki Wiktor ob., Rucki Pius ob., Gąsiorowski Jan, Głowacki Antoni ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Tomkowicz Henryk, Maciszewski Ludwik ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5835.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wskutek prośby P. Franciszki z Fuchsów Girtlerowéj, o przyznanie Jéj na zasadzie testamentu s. p. Sebastyana Girtlera z dnia 8 Listopada 1824 r. summy złp. 1149 gr. 12 den. 12 na kamienicy Nro. 542 w Gmi. V położonéj, hipotecznie ubezpieczonéj. Trybunał po wysłucha-

niu wniosku C. K. Prokuratora, wzywa mogących mieć prawa do pomienionego spadku, aby takowe stósownie do Art. 12. Ust. Hip. z r. 1844 w terminie miesięcy 3 przedstawili; w razie bowiem przeciwnym po upływie tego czasu, spadek zgłaszającéj się P. Franciszce Girtlerowéj przyznany zostanie.

Kraków dnia 2 Września 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. Pareński.

(2r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

Nro 6687.

CESARSKO KROLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wskutek prośby Katarzyny Milczowéj, wniesionéj o przyznanie tejże ze spadku po Barbarze z Barańskich 1) Kamińskiéj 2) Drozdowskéj pozostałego, ⅓ części Domu pod Liczbą 290 w Gminie VIII Miasta Krakowa prsy Ulicy Polnéj stojącego, na zasadzie testamentu rzeczonéj Drozdowskiéj pod dniem 1 Grudnia 1845 r. sporządzonego, którym powołany Dom w równych częściach podającéj, Jakóbowi Drozdowskiemu i Kunegundzie Schreiberowéj zapisała. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących aby się z takowemi w terminie 3 miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego terminu część spadku powołanego zgłaszającéj się Katarzynie Milczowéj przyznanym zostanie.

Kraków dnia 26 Października 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. Pareński.

(3r.) Z. Sekretarz. P. *Burzyński.*

CENY ZBOŻA

Na targowicy publicznéj w Kleparzu w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 13 i 14 Grudnia. 1847 roku	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy.	—	—	—	—	—	—	—		—	—	—	—
,, , nowéj...	—	—	42	—	—	—	39		—	—	36	—
,, Żyta star.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		—
,, ,, nowe.	—	—	32	15		—	30	—	—	—	—	—
,, Jęczmi. st.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		—
,, ,, nowe.	—	—	29	—		—	27	—	—	—	24	—
,, Owsa......	—	—	14	—	—	—	13	—	—	—	12	—
,, Grochu..	—	—	43	—	—	—	40	—	—	—	—	—
,, Jagieł.. .	—	—	57	—	—		55	—	—			—
,, Rzepak zi.	—	—	42	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, ,, letni	—	—	34	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Ziemn. no.	—	—	15		—	—	—	—	—	—	—	—
,, Koniczyny	—	—	108		—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana od zł. 3 gr. 15 do zł. 2 gr. 24. Centnar słomy od zł. 3 gr. 24 do zł. 2 gr. 26.

Spirytusu garniec z opłatą zł. 10 gr. — do zł. 12.—
Okowity ,, od zł. 7 gr. 12 do zł. 8 gr. 15
Drożdży wanienka od zł. 12 do złp. 16 gr. - -
Jaj kurzych kopa od złp. 4 gr. 24 do złp. 5 gr. 6.

Miarka Kaszy Częstochows. od zł. 7 g. 14 do zł. 8 g. 16.
,, ,, Pszeniczn. od zł.—gr.— do zł. 5 g. 12.
,, ,, Perłowéj od zł. 4 gr. 12 do zł. 5 g. —
,, ,, Tatarczanéj od zł 4 gr. 8 do zł. 5 gr. 24.
,, ,, Jęczmiennéj od zł. 2 g. 20 do zł. 3 gr. 18.

Masła garniec najpiękniejszego od złp. 9 g. 24 do zł. 11

Korzec Buraków od złp. 7 gr. 18 do złp. 8 gr 24
,, Marchwi od zł. — gr. — do zł. 12 gr. —

Sporządzono w C. K. Biórze Kommissaryatu Targowego.

Kraków dnia 14 Grudnia 1847 r.

C. K. Kommissarz Targowy
W. Dobrzański.
C. K. Adjunkt *Pssorn.*

Doniesienia prywatne.

Wochenrapport.

Vom 6ten bis incls. 12ten December 1847 wurden auf der K. Oberschlesischen Eisenbahn
892 Personen } befördert.
3941 Centner Fracht }
Die Einnahme betrug . . . fl. 1,732 Xr. 47.

Rapport tygodniowy.

Od dnia 6 do 12 Grudnia włącznie przewieziono koleją żelazną Krakowsko-Górnoszlązką:
892 osób i
3941 centnarów frachtu.
Dochód wynosił . . . 1732 Złr. 47 grajc.

In der Nähr des Bahnhofes in der Vorstadt Wesola sub Nro 189. ist ein Obst- und Gemisegarten mit großem Treib-Hause sammt Zubehör jederzeit in Pacht zu nehmen; — nähere Nachricht hierüber ertheilt der Hauswirth daselbst.

Do wydzierżawienia każdego czasu jest OGRÓD OWOCOWY i WARZYWNY z obszerną Oranżeryą, Inspektami, Ananasarnią i Szparagarnią w pobliżu Dworca kolei żelaznéj na Wesołéj pod L. 189; — bliższą wiadomość udzieli gospodarz domu tego.

Ogród z Pałacem z Budynkami i Konsensami w Krakowie na Wesołéj do Towarzystwa Strzeleckiego należący jest z wolnéj ręki do wydzierżawienia od 1go Stycznia 1848 roku, bliższą wiadomość można powziąść w Domu w Krakowie przy Ulicy Floryańskiéj pod Li. 500 na pierwszym piętrze. (3r.)